

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTII.

Poniedziałek, dnia 30 czerwca 1924 r.

Cena numeru
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 2,50 zł.
Odnoszenie do domów 10 gr.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 3,50 zł.
Doza Łodzią egz. 20.000 droższe
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem,

Dr. med. J. Leyberg

Chor. skórne, weneryczne i dróg moczopłciowych
powrócił.

Traugutta 5, telef. 778.
Przyjmuje od 12 - 2 i 5 - 7.

244S

TELEFONEM Z WARSZAWY.

NOWA USTAWA O JEZYKU URZĘDOWYM NA KRESACH.

*) Opracowany przez tak zwaną „komisję kresową” wniosek o język urzędowy w województwach wschodnich początkowo został uzgodniony z ministerjum spraw wewnętrznych a następnie Rada ministrów aprobowała go na ostatnim posiedzeniu.

Jak się dowiadujemy wniosek ten w formie projektu ustawy zostanie wniesiony do Sejmu w nadchodzący wtorek. Izba nowa ustawę przedyskutować ma jeszcze przed feriami, poczem wejdzie ona niezwłocznie w życie.

MIN. ZAMOJSKI I P. MOSKALEWSKI PRZY KRACY.

*) Nowy statut organizacyjny ministerjum spraw zagranicznych był przedmiotem dyskusji na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów, jednakże nie został zatwierdzony i polecono ministrowi Zamojskiemu, aby uzgodnił go ostatecznie z komisarzem oszczędnościowym p. Moskalewskim.

Statut ten wejdzie ponownie pod obrady najbliższej Rady ministrów.

TELEGRAMY.

Z PODRÓŻY INSPEKCYJNEJ GEN. SIKORSKIEGO.

WARSZAWA 29 6, (PAT) Minister spraw woj-skowych gen. Sikorski na zakończenie swej podróży inspekcyjnej zwiedził w towarzystwie szefa sztabu generała gen. Stanisława Hallera, szefa administracji armii gen. Majewskiego, szefa korpusu kontrolerów gen. Góreckiego i zastępcy szefa administracji armii płk. sztabu generalnego Zymierski jedną z budujących się wytwórni amunicyjnych zład po zaznajomieniu się ze stanem robót oraz dalszych planów o godz. 9 wieczór powrócił do Warszawy.

PRZESILENIE GABINETOWE WE WŁOSZECH.

RZYM 29 6, (PAT) „Nova Paes” donosi, że w związku z podaniem się do dymisji wszystkich ministrów Mussolini rozpoczął rokowania, mające na celu obsadzenie tek. Dymisja gabinetu zostanie ogłoszona oficjalnie w dniu jutrzejszym, nowy gabinet zostanie ukonstytuowany prawdopodobnie we wtorek.

BANDYCKIE ZWYCZAJE.

MEDJOLAN 29 6. (PAT) Ubiegłej nocy grupa robotników, którzy brali udział w uroczystościach na cześć Matteotiego, została napadnięta i pobita przez grupę faszystów.

Robotnik tramwajowy zmarł tu wczoraj, wskutek pobicia.

W związku z tymi zajściami trzech faszystów aresztowano, a za innymi wdrożono energiczne poszukiwania.

WYKRYCIE BANDY ZBÓJECKIEJ.

NOWOGRODEK 29 6, (PAT) Polradjo. Władze bezpieczeństwa natrafiły w powiecie Stołpeckim na

Kongres Stow. Przyjaciół Ligi Narodów

Wrogie nastroje dla Polski.

LIJON 29 6 (AW) Otwarcie Kongresu Stowarzyszeń przyjaciół Ligi Narodów w Ljonie wyznaczono na niedzielę, jednak już w piątek i sobotę rozpoczęły się intryki polskie. Bez przesady jednak można powiedzieć, iż w Ljonie zjechały się elementy wrogie Polsce z całego świata.

Prof. Aulard w komisji dla mniejszości narodowych referował sprawę „numeru 5 clausus”, przedstawiając dokumenty, dotyczące najdrobniejszych szczegółów. Tegoż dnia komisja rozpatrywała położenie ludności w Galicji Wschodniej. W ten sposób atmosfera kongresu została nastroszona wyraźnie przeciw Polsce. Na szczęście republiki delegatów polskich

pp. Sironskiego Poznańskiego i Cezarówicza sparaliżowały w części wrogą kompanię dzięki energicznemu wystąpieniu, popartemu dobitnymi dowodami. W komisji rel wodził ambasador niemiecki w Stanach Zjednoczonych hr. Besendorff, znany podczas wojny z infesywną akcją, prowadzoną przeciwko Francji.

Wskutek obecności Bernardoffa nie było na konferencji żadnego poważnego przedstawiciela Francji. Nawet Herriot nie przysłał ani delegata ani pozdrowień, chociaż kongres odbywa się w jego rodzimym mieście.

Praśa miejscowa poświęca kongresowi zaledwie kilka wierszy.

Z parlamentu francuskiego.

PARYŻ 29 6 (PAT) W czasie dyskusji podczas wczorajszego posiedzenia izby nad prowizorycznymi budżetami miesięcznymi, komuniści oświadczyli, że będą głosować przeciwko 3-mu artykułowi, dotyczącemu kredytów na utrzymanie armii okupacyjnej. Socjalista Blum oświadczył, że socjaliści wstrzymają się od głosowania.

Następnie zabrał głos Herriot, zaznaczając, że chodzi tu o kredyty w sumie 205 milionów, a więc o kredyty zredukowane o 60 milionów w stosunku do poprzednio proponowanych.

Premjer zaznaczył, w swym przemówieniu, że natychmiastowa ewakuacja zagłębia Ruhry była-

by wyzbyciem się praw Francji, oraz zniszczeniem nadziei tych, którym należą się odszkodowania. Byłoby to, powiedział dalej premjer pozbawienie naszych żołnierzy bez osłony, a chyba żadne z nas nie chce, aby choć jeden z żołnierzy, naszych cierpiał z powodu zmiany naszej polityki zagranicznej. Rząd czysto socjalistyczny byłby również zmuszony, do żądania przyjęcia przez izbę tego artykułu budżetów miesięcznych.

Po przemówieniu premjera, socjaliści odbyli krótką naradę, poczem znaczna ich część głosowała za artykułem 3-cim prowizorycznych budżetów miesięcznych wśród ironicznych okrzyków prawicy.

Bolszewickie szopki.

Tydzień walki z wojną „imperjalistyczną”.

Moskwa 29 6, (AW) Kongres międzynarodówki komunistycznej uchwalił między 27 lipca a 4 sierpnia. rb., urządzić „tydzień walki” z wojną imperjalistyczną. W tym czasie odbywać się będą de-

monstracje, z powodu rocznicy wybuchu wojny światowej. Demonstracje będą skierowane nie tylko przeciwko międzynarodowej burżuazji, lecz również przeciwko polityce socjal — demokratów.

organizację bandycką, która dokonała niedawno całego szeregu napadów w powiecie Stołpeckim i nieświeskim. Aresztowano 14 osób oskarżonych o współudział w napadach.

ZGON AMERYKANSKIEGO DETEKTYWA.

LONDYN 29 6, (AW) W N. Yorku zmarł sławny detektyw. Wiljam Pinkerton, który stał się bohaterem wielu epowiadań i romansów. Pinkerton był człowiekiem prostym, nie biorącym udziału w życiu publicznym. Odkrył on szereg zbrodni i dorobił się na tem majątku, umierając zostawił zgórą 2 miliony dolarów.

KOMISJA DLA ZBADANIA SYTUACJI PRZEMYSŁOWEJ GÓR. ŚLĄSKA.

KATOWICE 29 6, (AW) Dn. 30 czerwca rozpoczą się pracę komisji rządowej dla zbadania przesilenia w ciężkim przemyśle śląskim. Zadaniem komisji będzie wyszukanie środków mogących wpłynąć na zmianę sytuacji, która stała się groźną w związku z przesileniem gospodarczym.

Komisja składa się z przedstawicieli Ministerstwa Pracy, Skarbu i Przemysłu i Handlu. Przewodniczy sekretarz generalny komitetu ekonomicznego rady ministrów, inżynier Widomski.

MASOWE WYROKI ŚMIERCI.

MOSKWA 29-6 (AW) W Mińsku Litewskim zakończył się proces przeciwko 82 białoruskim powstańców, którzy w końcu r. ub walczyli na Białorusi sowieckiej przeciwko Sowiecom.

50 powstańców, z atamanem Borowskim na czele, zostało skazanych na śmierć i wyrok wykonano natychmiast. Pozostali oskarżeni w liczbie 31, skazani zostali na dożywotne więzienie.

Kronika telegraficzna.

(kt) Węgierski Min. fin. ogłosił komunikat w którym jako klucz do obliczenia wartości korony złotej określa wysokość korony złotej na miesiąc lipiec na 17 tysięcy 600 koron papierowych.

(kt) Został tu otwarty kongres geodezyjny, w którym udział biorą przedstawiciele Szwecji, Polski i Niemiec, Łotwy, Litwy i Estonji.

(kt) Za kredytami na utrzymanie armii okupacyjnych zagłębia Ruhry głosowało 44 socjalistów, zaś wstrzymało się 61.

Igraszki niedźwiadków.



Podobnie jak ludzie, tak i zwierzęta muszą nadmiar sił wyładować w zabawie. Oto podobne temu prawu dwa młode polarne niedźwiadki chwyciły się za bary, jakby chciały z sobą walczyć. Nie tragiczna to walka, jest to niezmiernie innym jak figlowaniem dwójga rozgrywanych kociąt.

NA MARGINESIE.

Zydowskie zachcianki.

O tem, jak sobie żydzi wyobrażają szkolnictwo powszechne w niedalekiej przyszłości, dokładnie nas poucza protokół posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 12 czerwca r. b. Czytamy między innymi:

Wnioski frakcji Bund.

„Rada Miejska uznaje, że w szkołach powszechnych dla dzieci mniejszości narodowych językiem wykładowym powinien być język macierzysty, więc dla dzieci żydowskich — żydowski i t. d.

Rada Miejska uznaje, że znajdujące się w Łodzi robotnicze szkoły żydowskie z żydowskim językiem wykładowym, powinny korzystać z zapomóg z funduszu miejskich przynajmniej w tych samych rozmiarach, jakim jest udział miasta w wydatkach na szkolnictwo powszechne”.

Czytając powyższe wnioski frakcji Bund, zastanawiamy się poważnie nad tem, co mamy powiedzieć: czy bezczelność żydowska, czy granicząca z idjocyzmem głupota, bo żydzi, stawiając taki wniosek, albo zadrwali sobie z Rady Miejskiej, albo też w swej naiwności, czy głupocie, sądzili, że znajdują się w Radzie tacy, którzy poprą prowokacyjne wystąpienie aroganckich synów Izraela, chcących wszystkie te przywileje uzyskać najpierw w Polsce, która przecież podług prasy żydowskiej jest kra-

jem wiecznych gwałtów i wystąpień antyżydowskich? Czyżby żydzi nagłe zmienili swe zdanie o Polsce?

Trudno w to uwierzyć!

Więcej prawdopodobne jest pierwsze przypuszczenie, które w wystąpieniu Bundu każe nam się domyślać, że żydzi zadrwali sobie poprostu z Rady Miejskiej, nie myśląc wcale o tem, że i polska ciępliwość może się skończyć, a wtedy zwolennicy Bundu zaczną żałować... po niewczasie.

G.

Kaukaz przeciw rządowi bolszewickim

Rząd sowiecki mocno jest zaniepokojony wzrostem ruchu powstańczego w krajach koczowniczych i wśród ludności tubylczej Kaukazu północnego. W ostatnich dniach zjawily się znowu silne oddziały powstańcze w kraju Terskim i Kubańskim i dokonały napadów na instytucje sowieckie, mordując wszystkich komunistów, jacy dostaną się w ich ręce. Aby zlikwidować ruch powstańczy, wszystkim oddziałom wojsk czerwonych w tym okręgu nakazano wyteżyć siły w celu jaknajszyczego zlikwidowania czynnych oddziałów. Wszystkich powstańców, wziętych do niewoli i osoby ukrywające ich rozkazano rozstrzeliwać na miejscu, wśte udzielające im przytułku mają odpłacać kontrybucje. Wojska czerwone otrzymują znaczne posilki.

Linia kolei Władykaukaskiej jest pilnie strzeżona przyczem w tej strefie ogłoszono stan wojenny. W miastach, jak Władykaukaz, Płagiorsk; Malkop i inne nastąpiły liczne aresztowania robotników i inteligencji. Plemiona tubylcze musiały dać zakładników władzom sowieckim.

Odbudowa Petersburga.

Dawna stolica Rosji, Petersburg, przewany podczas wojny światowej Petrogradem, a później Leningradem, podupadł za rządów sowieckich tak dalece, że w końcu zaczęła gozić mu zupełna zagłada.

Stwierdziwszy taki groźny stan rzeczy, komisarjat ludowy dla spraw wewnętrznych i petersburski gubernialny komitet wykonawczy postanowiły przystąpić do odbudowy Petersburga, a właściwie do wykonania najniezbędniejszych w tym celu robót, których wykonanie będzie kosztowało 50 milionów rubli w złocie.

Przedewszystkiem będzie naprawiona kanalizacja miasta i obramienie kamienne Newy oraz jej rozgałęzień, które przeważnie leży już w gruzach, nie będąc od szeregu lat konserwowanym. Następnie zaś zostaną, przynajmniej na głównych ulicach, naprawione bruki, będące w takim stanie, że komunikacja samochodami jest w Petersburgu prawie niemożliwa. Wreszcie ma być pewna liczba gmachów publicznych, leżących w ruinach, odbudowana.

Już sama zapowiedź odbudowy miasta powstrzymała emigrację jego mieszkańców.

Gdy w tym ogrodzie zoologicznym zabrano wilczyca nowonarodzone wilczątko, pozostawiając tylko jedno, a podsunęto jej w zamian psiaki, zupełnie od młodego wilczątko nie różniące się i gdy te psiaki zagrzebały się w jej legowisko, wilczyca za powrotem powąchała je tylko raz i kilkoma uderzeniami zębów zabiła od razu niepożądanych gości. Mała sarenka, zgubiona w parku, przyprowadzona z powrotem do matki straciła na zawsze karmicielkę, która się zbliżyć do niej więcej nie chciała i musiano karmić sarenkę flaszczyką.

W Zoo londyńskim była przed kilkoma dniami sensacja. Wypakowano i mierzono ogromną anakondę. Ośmiu dozorców stanęło koło skrzyni, w której podróżował ten ogromny wąż wodny, a każdemu wydzielono długość węża, której miał pilnować. Krąg za kręgiem wytaczał się olbrzymi płaz ze skrzyni, a każdy z dozorców nadzwyczaj umiejętnie i z ogromnym wysiłkiem wymierzona sobie długość starał się utrzymać prosto i nieruchomo. Wąż próbował zataczać kręgi, zdusić swoich ciemięzców, ale daremnie. Naprostowywano go, niby ogromną linę okrętową, a gdy leżał całkiem rozciągnięty, kustoszka domu wężów, miss Joan Proctor wyciągnęła równoległą z nim linę na piasku, z której potem się przekonano, że wąż miał 14 stóp angielskich długości. Potem wpuszczono go

tak, że Petersburg liczy obecnie cośkolwiek więcej, ponad milion mieszkańców. Gdyby zaś wyludnianie Petersburga było się utrzymało w dotychczasowym tempie, to za lat 5-6 byłby pozbawiony zupełnie mieszkańców, których w r. 1914 liczył przeszło 2 miliony.

Biorą się na sposoby.

Prasa niemal całego świata przez czas dłuższy za dziennikami rosyjskimi powtarzała wiadomość o odnalezieniu na terytorium tego państwa bogatych pokładów złota. Znajdowano je rzekomo w Mandzurji w okolicach okupowanych przez czerwoną armie, w Jakucku, nad Bajkałem i t. d. W pewnym wypadku rząd sowiecki miał niby wchodzić w pertraktacje z rządem chińskim o dzierżawę kopalni złota już znalezionych na gruntach Chin przez geologów rosyjskich i t. p. Prasa angielska i niemiecka twierdzą obecnie, że wiadomości w tym duchu trzeba przyjmować z wielką rezerwą. Im bardziej sowieci — tak pisza — poszukują zagranicą pożyczek tem liczniej są tam odkrywane niezmiernie bogactwa złota. Innymi słowami jest to wybieg mający na celu zachęcenie obcych państw do lokowania pieniędzy w kraju rządzącym się rewolucją społeczną.

Przepowiednie angielskiego profesora.

„Daily Express” podaje wywody angielskiego prof. A. W. Low; który próbuje nakreślić obraz człowieka za 500 lat, czyli w roku 2424. Oto szanowny prof. twierdzi: W ostatnich 500 latach człowiek zmienił się stopniowo. Jego fizyczna siła zanikała, zniszczyły stawały się mniel ostrze. Ten proces słabnięcia nie ustał z dnem dzisiejszym. Dlatego też przeciętny człowiek za lat 500 będzie bez porównania słabsza istotą niż dzisiaj. Nie możemy oczekiwać uderzających zmian fizycznych w r. 2424, gdyż budowa człowieka może uleść zmianom w ciągu wielu tysięcy lat. Zapewne będzie on starał się poprawić braki ciała za pomocą mechanicznych przyrządów, jak np. skorygowanych okularów, będących ulepszeniem dzisiejszych niewygodnych szkieł.

Będzie nosił wygodne z jednego kawałka materiału wycięte ubranie, a z powodu wzrostu lęsniny prawdopodobnie będzie stał nosił na głowie jakieś nakrycie.

Człowiek w przyszłości mniel będzie zwracał uwagę na potrawę; zapewne będzie jadł raz na dzień, uzupełniając pożywienie preparatami w skondensowanej formie.

Nogi tego człowieka ulegną cześciowej atrofii wskutek nie używania ich, gdyż ruchome chodniki i sposób porozumiewania się przy pomocy radio uczynią częste i meczone chodzenie zbytecznym.

Poziom wykształcenia będzie niepomiernie wyższy od dzisiejszego. Sprawy wymagające brutalnej siły zagina; będzie to wiek panowania rozumu a nie przemocy.

—o—

Kaleidoskop światowy.

Zo światła zwierzęcego. — Inteligencja szympansa.

W londyńskim ogrodzie zoologicznym „Lena”, ogromna lwica, znów teraz karmi swe młode, które się doskonale rozwijają.

Na czem polega tajemnica tego, że tu po raz drugi udaje się wychować młode lwiątko, kiedy dawniej ginęły gwałtowną lub naturalną śmiercią?

Otóż dawniej, dozorczy, uczeni i uprzywilejowani goście nie mogli się oprzeć, gdy małe udało się zwabić strawą na ubocze, od dotknięcia. pogłaskania tych wielkich kociąt. Ta pieśczęta była dla nich wyrokiem śmierci. Dzikie zwierzęta od wieków uważają człowieka za swego przyrodzonego nieprzyjaciela. Pierwotny ten odruch obrony się częściowo w niewoli, bo, choć zwierzęta czują człowieka, muszą przyjąć strawę z jego rąk, nie chcąc zginać z głodu. Ale wraz z instynktem macierzyńskim pierwotny wstręt, trwoga przed człowiekiem budzą się na nowo w lwicy i wężem wyczuwając jego dotknięcie na sierści swych młodych albo je zabija, albo nie zbliża się więcej do nich, pozostawiając losowi.

do przeznaczonej dla niego kryjówki, pakując od ogona począwszy kawałkami przez małe okienko, aż szybkim ruchem wrzucono szyję i głowę i za-trzaśnięto okienko.

Dr. Kohler, profesor uniwersytetu berlińskiego miał odczyt publiczny o inteligencji szympanów, którymi uczone szczególnie się interesuje. Dowodzi, iż małpa ta inteligencja prześciga wszystkie inne zwierzęta. Pies np. tak długo interesuje się własnym odbiciem w lustrze, dopóki się nie przekonano, że odbicie nie jest niczem realnym. Szympan zaś bada zaraz przyczynę i własności odbicia. Stroi zabawne miny, idzie za zwierciadło, zmienia jego położenie i wogóle studuje. Pewnego razu w zwierzyńcu berlińskim jedna z małp wyciągnęła w koło taneczne, Szympany najwyraźniej podziwiali jego umiejętność przystosowania się do okoliczności. Gdy jeden z szympanów okazał mniejsze zdolności choreograficzne, pozostałe strofowały go mrużąc, i poszturgując. Dr. Kohler, poświęcając studiom więcej czasu, przekonał się, iż szympanse dla przyciągnięcia np. przedmiotu położonego za kratą klatki konstruują dowcipnie narzędzie w wielu przypadkach „myśli swoje wyrażają gestami, tak jak to czynią chłuchoniemi”.

